

#### 4. Kościół wspólnotą braterską (Flm)

Prawda o Kościele jako wspólnocie braterskiej dochodzi do głosu w krótkim liście św. Pawła do Filemona. Apostoł zachęca w nim adresata, aby przyjął swego zbiegłego niewolnika Onezyma. Ponieważ za sprawą apostoła stał się on chrześcijaninem, Filemon winien potraktować go jako brata w wierze. Dzięki temu cały list staje się wielkim przesłaniem o chrześcijańskim braterstwie, które zdolne jest doprowadzić do zniesienia niewolnictwa. Paweł nie głosi więc rewolucji, ale duchową przemianę, która w niewolniku każe widzieć brata.

List zaczyna się od adresu, który zawiera informacje o jego nadawcach (Paweł i Tymoteusz) i adresatach (Filemon, Apfia, Archip i domowy Kościół) oraz pozdrowienie (ww. 1-3).

Po adresie Paweł zapewnia Filemona o stałej modlitwie za niego. Jej treścią jest dziękczynienie składane Bogu za jego miłość i wiarę. W dziękczynienie wpleciona jest również prośba apostoła o wzrost wiary Filemona, poparta wdzięcznością za jego troskę o *świętych*, czyli chrześcijan gromadzących się w jego domu (ww. 4-7).

Zasadnicza część listu poświęcona jest prośbie do Filemona w sprawie jego niewolnika Onezyma (ww. 8-20). Nie nakaz, ale prośbę *w imię miłości*, apostoł przedstawia jako starzec i więzień Jezusa Chrystusa (ww. 8-9). Prosi za *swoim dzieckiem* Onezymem, którego duchowo zrodził do wiary i chrztu. Dzięki temu choć okazał się on *nieużyteczny* dla Filemona, to teraz dla niego i dla Pawła jest *bardzo użyteczny* (ww. 10-11). Dlatego apostoł odsyłając niewolnika, prosi adresata, aby go przyjął do domu z motywu miłości (*serce moje*), którą sam pierwszy go obdarował (w. 12).

Mimo podjętej decyzji Paweł zwierza się z wewnętrznego rozdarcia, jakie stało się jego udziałem. Ponieważ Onezym przywiązał się do apostoła i oddawał mu w więzieniu znaczne usługi, chciał go zatrzymać przy sobie. Z drugiej strony czuł się prawnie zobowiązany do odesłania niewolnika właścicielowi. Czyniąc to, ma nadzieję, że Filemon sam z dobrej woli wyrazi zgodę, by niewolnik pozostał przy nim na służbie Ewangelii (ww. 13-14).

Z tej racji Paweł opisuje nowy status, w jakim znalazł się Onezym po oddaleniu się od swego pana. Oczywiście nie chodzi o status społeczny, ale ten wynikający

z chrześcijańskiej wiary. Na tej płaszczyźnie łączy go z panem ich wspólne braterstwo w wierze. To w nim zawarty jest główny argument mający przekonać Filemona do nawiązania z Onezymem nowego rodzaju relacji. Dlatego apostoł prosi adresata listu, aby odtąd Onezym był dla niego jako ktoś *więcej niż niewolnik*, jako *brat umiłowany*. Dotyczy to nie tylko spraw doczesnych, ale także życia w *Panu*, czyli w żywej wspólnocie Kościoła (ww. 15-16).

Konkludując swoją prośbę, Paweł odwołuje się do osobistej relacji z Filemonem i deklaruje, że gotów jest przyjąć na siebie odpowiedzialność za szkody powstałe z winy Onezyna (ww. 17-18). Na potwierdzenie tego zobowiązania Paweł własnoręcznie się podpisuje, ale zaznacza, że jako apostołowi Filemon winien jest mu o wiele więcej, bo osobowej ofiary z siebie samego. Dlatego kończy prośbę życzeniem zaangażowania się Filemona w dzieło ewangelizacji, aby przez to *pokrzepił jego serce w Chrystusie* (ww. 19-20).

W zakończeniu listu apostoł liczy na posłuszeństwo Filemona i wyraża zaufanie w jego chrześcijańską wielkoduszność. Nadzieja apostoła dotyczy także jego uwolnienia z więzienia. W związku z nim prosi o przygotowanie mu gościny i o modlitwę Kościoła w tej intencji (ww. 21-22). Zgodnie z konwencją listu Paweł przekazuje Filemonowi pozdrowienie od współwięźnia Epafrasa oraz współpracowników: Marka, Arystarcha, Demasa i Łukasza (ww. 23-24). Cały list kończy błogosławieństwo skierowane do całej wspólnoty domowego Kościoła zawierające życzenie łaski Chrystusa dla każdego jej członka (w. 25).